

Ziyo, Deja vu 1986

Rozniecamy ogień
rozniewamy ogień co dzień znów
szukam nowych reguł
błądzą gdzieś za 7 gór 7 rzek
koniec i początek
koniec i początek myli się
zostań tylko nie mów, nie mów mi
co znaczy mój sen
mówię ci
chodźmy tam gdzie prowadzi nas
słodką muzyką dziwnych barw
chodźmy tam
gdzie prowadzą nas głosy przyszłości
prosto z chmur znów przybywam tu
i myślę że spotkałem cię już
świata nieporządek
świata nieporządek dziwi mnie
każdy obrót ziemi cudem jest
umieram wciąż i rodzę się
o mnie i o tobie
o mnie i o tobie tyle wiem
że naprawdę nie wiem, nie wiem nic
nie wiem już nie
mówię ci
chodźmy tam gdzie poniesie nas
nowa poezja zimnych gwiazd
miliony lat
błądzą poza czas
poza przestrzeń
prosto z chmur znów przybywam tu
i myślę że spotkałem cię już
to ciągle wraca
wraca jak deja vu
jak deja vu
to ciągle wraca
wraca wraca znów
jak deja vu